PAŃSTWOWY
TEATR ZIEMI
MAZOWIECKIEJ
W WARSZAWIE

SIKORKI
czyli
MAZOWIECKIE
DZIEWCZĘTA

PREMIERA XXVIII — KWIECIEŃ 1962

DO NASZYCH WIDZÓW

DRODZY WIDZOWIE!

Niejednokrotnie pisaliście do nas, że pragnęlibyście zobaczyć w Waszym Teatrze wodewil, że bardzo lubicie sztuki muzyczne. Chętnie spełniamy to życzenie, bowiem wodewil odgrywał niepośrednią rolę w tradycjach polskiego teatru ludowego i wobec tego powinien także znaleźć miejsce w repertuarze naszego teatru.

Nawiązując do najstarszych tradycji polskiego teatru ludowego zagraliśmy dwa lata temu komedię rybałtowską z połowy XVII wieku pt. *Panna Młoda w kąpieli*. Obecnie sięgneliśmy po wodewil J.N. Kamińskiego pt. *Skalmierzanki*. Wodewil ten został napisany na początku XIX wieku, ale charakter tego utworu jest jeszcze bardzo osiemnastowieczny.

Wdzięk tej naiwnej komedyjki, morał ciągle jeszcze aktualny (niestety) piętnujący snobowanie się na wszystko co zagraniczne, możliwość zagrania sztuki tego typu bez wielkiej ilości statystów — to wszystko wpłynęło na nasz wybór.

Przygotowanie sztuki zbiegło się z *Rokiem Mazowsza*. Coprawda *Skalmierzanki* jak widać z tytułu dzieją się w Skalmierzu pod Krakowem, ale właśnie w tradycjach wodewilu leży możliwość przystosowywania go do zmieniających się okoliczności. Wodewile bywały nie tylko rozrywką. Pod pretekstem zabawy Wojciech Bogusławski np. przenosił patriotyczne treści, choćby w znanych *Krakowiakach i Góralach*, co specjalnie podkreślił w swojej inscenizacji Leon Schiller.

Wodewile były aktualizowane, a już końcowe kuplety specjalnie do okoliczności tworzone. Ośmieleni tymi tradycjami pozwoliliśmy sobie przenieść akcję *Skalmierzanek* na naszą mazowiecką ziemię, piosenkami naszego folkloru ją okrasić i dodać nowe strofy kupletów.

Niedość jednak byłoby ukazać Mazowsze w słowach, tańcach i piosenkach, trzeba było znaleźć odpowiednią oprawę sceniczną. I tu z Zenobiuszem Strzeleckim, którego scenografię nie raz mieliście okazję oglądać w naszym teatrze, sięgnęliśmy do mazowieckich wycinanek.

Pragnęliśmy abyście patrząc na te wycinanki, na tańce, słuchając piosenek odczuli coś bardzo swojskiego, własnego, żebyście powiedzieli „to jest nasze", bowiem chcielibyśmy przetwarzając artystycznie folklor stworzyć widowisko bardzo mazowieckie, i w ten nasz własny, teatralny sposób uczcić *Rok Mazowsza*.

Wanda Wróblewska

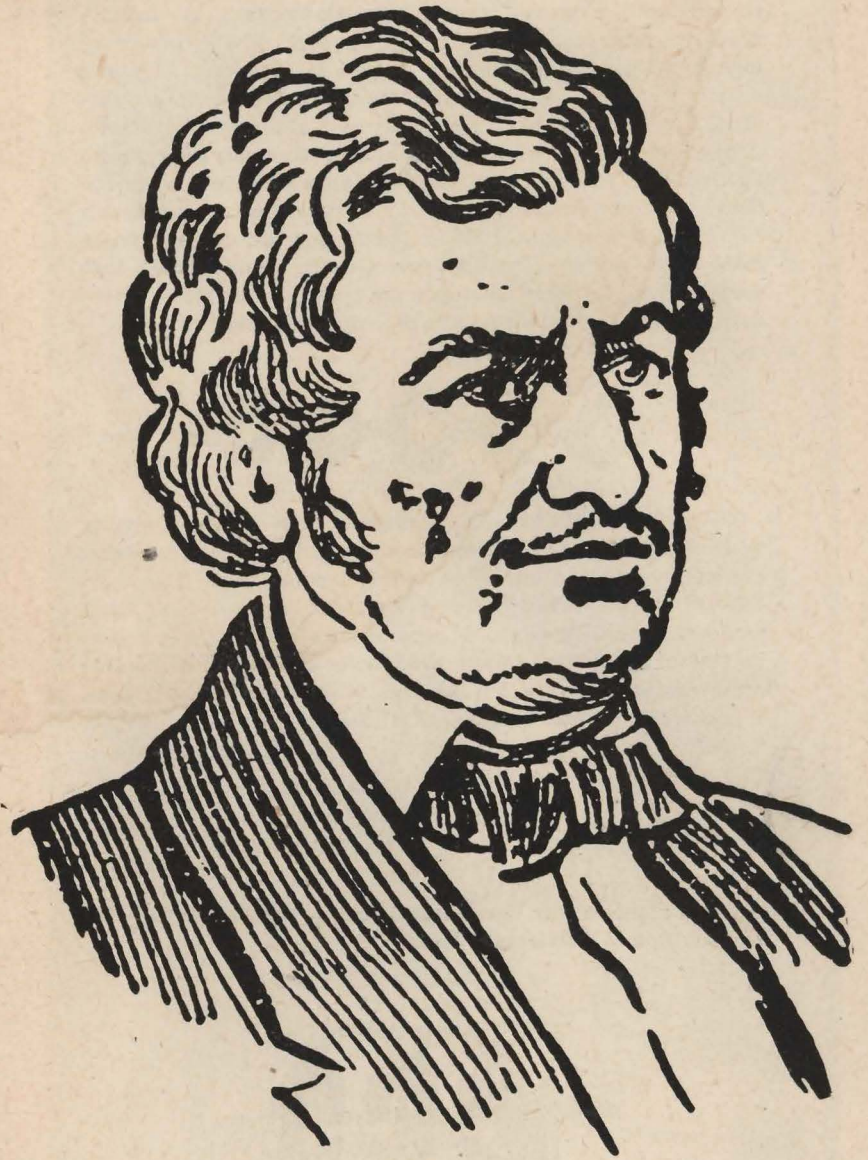

Autor *Skalmierzanek* **JAN NEPOMUCEN KAMIŃSKI** (1777—1855) był jednym z twórców polskiego teatru narodowego. Działał pod wpływem ojca sceny polskiej, wielkiego Wojciecha Bogusławskiego. Pobyt Bogusławskiego we Lwowie (1798-1799) wpłynął na przyszłość Kamińskiego, który dotychczas interesował się wprawdzie teatrem jako autor

i aktor, ale były to zainteresowania młodzieńcze i amatorskie. Od spotkania z Bogusławskim teatr stał się głównym terenem działalności Kamińskiego. Walcząc z przeciwnościami, a nawet znosząc prześladowania za działalność patriotyczną, udaje mu się jednak dawać przedstawienia w języku polskim we Lwowie, Kamieńcu, Dubnie a nawet w Odessie. Głównym terenem działalności Kamińskiego staje się Lwów. Kamiński jest aktorem, reżyserem, pedagogiem, pisze dla Teatru sztuki, tłumaczy Szekspira, Calderona i innych, przerabia mniej wartościowe pozycje ówczesnego repertuaru. Napisał i przetłumaczył przeszło 80 utworów scenicznych. Największą popularność osiągnęły dwie jego opery: *Krakowiacy i Górale*, (inna wersja tego samego tematu, który Bogusławski opracował pt. *Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale*) oraz *Skalmierzanki*.

Teatr Ziemi Mazowieckiej pragnie dziś pokazać swoim widzom nową wersję starego wodewilu, który już nie jedno pokolenie widzów bawił na scenach polskich.
Sikorki czyli Mazowieckie Dziewczęta to ten sam stary wodewil Kamińskiego, ale przeniesiony na Mazowsze. Korzystając z naiwnej fabuły wodewilu chcemy pokazać naszym widzom bliskie ich sercom stroje, tańce i piosenki. I pochwalić piękno mazowieckiej ziemi.

Oj, śliczna ta Ziemia, to nasze Mazowsze
I czystsza tam woda i powietrze zdrowsze,
I sosny roślejsze i dziewki kraśniejsze.
I ludzie mocniejsi i niebo jaśniejsze...
(Lenartowicz)

W ten sposób Teatr Wasz Pragnie uczcić **rok 1962 — rok Mazowsza, Rok Mazowieckiej Ziemi.**

Opracowanie graficzne — Bronisław Modrzejewski

Scena zbiorowa

Dosia — Zofia Streer

Żurosław — Tomasz Mościcki Wanda — Kalina Pieńkiewicz
Sarmacki — Ludwik Michałowski

Wodewil

Wanda: Chociaż błachą grałam rolę,
Życzeń moich spełniam miarkę,
Zbiłam przesąd, nad Szwajcarkę
Przeniósł dobrą wierną, czułą Polkę.

Sarmacki: Lepsze nasze polskie cuda
Niźli zagraniczne mody
Jak to Zagłoba powiedział...
Jak się Polka Bogu uda
Klękajcie wszystkie narody!

Żurosław: Wszystkich sił moich staraniem
I najdroższym będzie celem
Bym szczęśliwy Twym kochaniem
Dobrym był obywatelem.
Rzucam odtąd zagranicę
I zostanę przy mej roli,
Milsze nasze okolice!

Wszyscy: Mazowieckie nasze okolice!

Pieprzyk: Oj, Sikorki, Sikoreczki
Oj, Sikorcankę chciało się
Rżnijcie od ucha skrzypeczki
Mam za żonę Dosię!

Dosia: Zostać panią bez kochania
To rzec dla mnie całkiem obca
Serce pika do Pieprzyka
Bo chłopiec z Mazowsza!

Ekonom: Już i we mnie chęć dygocze
Gwałtem w taniec się komosi
Nie wytrzymam, w górę skoczę.
Choć brzuch pardon prosi!

Marcinowa: Dobrej tuszy a się pusy
Spójrzcie na tego jędora!
Inse tańce połamańce
Nie mas nad Mazura!

Małgosia: Choć kto chwali cudze kraje
Swój cenić zawsze pamiętaj

Jemiel: Mnie się najmilejsze zdają
Mazowieckie dziewczęta!

Maniek: Jeśliś wszystko mazowieckie
W sercu swym umieścił —
Niech w nim miejsce znajdzie także

Wszyscy: TEATR ZIEMI MAZOWIECKIEJ.

SIKORKI
czyli
Mazowieckie Dziewczęta

Wodewil w 3 aktach
według
SKALMIERZANEK
J. N. KAMIŃSKIEGO
napisanych w 1828 r.
w adaptacji
WANDY WRÓBLEWSKIEJ

Osoby:

Żurosław, dziedzic wielu włości	— BOHDAN GRZYBOWICZ
	— TOMASZ MOŚCICKI
Sarmacki, były pułkownik	— LUDWIK MICHAŁOWSKI
Wanda, hrabina, młoda wdowa	— ELŻBIETA JAGIELSKA
	— KALINA PIEŃKIEWICZ
Sapibrzuch, ekonom	— ZBIGNIEW SKOWROŃSKI
Kwik, bakałarz	— FABIAN KIEBICZ
Pieprzyk, garncarz	— STANISŁAW BRODACKI
	— ANDRZEJ CHOMIŃSKI
Marcinowa	— IRENA SKWIERCZYŃSKA
Dosia, jej córka	— ZOFIA STREÉR
Basia	— ELŻBIETA JAGIELSKA
	— KALINA PIEŃKIEWICZ
Małgosia	— BARBARA SIWECKA
Jemiel, kamerdyner Żurosława	— BOHDAN GRZYBOWICZ
	— TOMASZ MOŚCICKI
Maciek	— STANISŁAW BRODACKI
	— ROBERT ROGALSKI

Inscenizacja i reżyseria: WANDA WRÓBLEWSKA
Asystent reżysera: TOMASZ MOŚCICKI

Choreografia: JERZY KAPLIŃSKI
Muzyka: BUCHNE — adaptacja: LESZEK STACHOWIAK

Scenografia: ZENOBIUSZ STRZELECKI
Asystent scenografa: BRONISŁAW MODRZEJEWSKI

Dyrektor i Kierownik Artystyczny
WANDA WRÓBLEWSKA

Dyrektor Administracyjny
MIECZYSŁAW MARSZYCKI

Kierownik Literacki:
KRYSTYNA BERWIŃSKA

Kontrola Tekstu BOGUMIŁ SKORSKI

Przedstawienie prowadzi CYRYL SEREDYŃSKI

Kierownik Techniczny
WŁADYSŁAW HARASZKIEWICZ

Kierownicy Pracowni:

Krawieckiej męskiej	— JÓZEF BALCERZAK
Krawieckiej damskiej	— HALINA SOBOTOWA
Stolarskiej	— WACŁAW BIELIŃSKI
Brygadier sceny	— LUDWIK BERKOWSKI
Główny elektryk	— TADEUSZ WOŹNICA
Perukarz	— ADAM OKOŁOTOWICZ

Kierownik Działu Objazdu
MIECZYSŁAW LEWICKI

Kierownik Organizacji
IRENEUSZ URBAN

Kierownicy Realizacji:

WIESŁAW BANASIEWICZ WOJCIECH KOŁAKOWSKI

Marcinowa — Irena Skwierczyńska, Pieprzyk — Stanisław Brodacki

Basia — Kalina Pieńkiewicz, Sarmacki — Ludwik Michałowski

Żurosław — Bogdan Grzybowicz, Wanda — Elżbieta Jagielska

Scena zbiorowa, na pierwszym planie: Sapibrzuch — Zbigniew Skowroński, Kwik — Fabian Kiebicz, Pieprzyk — Andrzej Chomiński

POZNAJCIE SWOICH AKTORÓW

Aktor przemawiający do Widza? Tak, napewno — ale zawsze przecież cudzym tekstem, charakterem tworzonej na scenie postaci, postaci o często obcej zupełnie aktorowi osobowości. Owo przemawianie odbywa się najczęściej poprzez bardziej lub mniej trafne ujęcie roli, poza którą prywatne życie aktora, on sam, istnieją na dalekim gdzieś planie.

Tym trudniej zapewne jest mówić o sobie. Szczególnie wówczas gdy w teatrze, na scenie, spędziło się zaledwie trzy sezony, trzy pierwsze lata pracy aktorskiej, gdy — trwająca w zasadzie przez całe życie — nauka teatru jest szczególnie intensywna, gdy każda następna rola jest nowym odkryciem, ciągłym usiłowaniem odkrywania w sobie nowych możliwości, poznawaniem poprzez pracę własną i pracę z reżyserem tego wszystkiego, co w sumie nosi miano techniki aktorskiej. Każda poprzednia rola wydaje się wówczas tylko kolejnym etapem w odkrywaniu tej techniki.

Gdy rozpoczynałem pracę w Teatrze Ziemi Mazowieckiej, w którym — jak dotąd — spędziłem dwa z owych trzech sezonów teatralnych, na koncie swym miałem zaledwie trzy role: Torupa w *Lecie* Rittnera, Adiutanta w sztuce Pomianowskiego *Dr A. Czechow przyjmuje* oraz Don Martina w *Zielonym Gilu* Tirso de Moliny.

Pierwszym moim kontaktem z widzami naszego Teatru była rola Nieznajomego w *Świerszczu za kominem* — Dickensa. W ślad za nią poszły następne: Walery w *Świętoszku* — Moliera, Pankrac w *Pomyłkach jednej nocy* — Goldsmitha oraz rola Świniopasa w bajce Żylińskiej pod tym samym tytułem.

Dorobek zatem bardzo jeszcze niewielki a na stereotypowe pytania o najbardziej ulubione role wymienić mógłbym chyba tylko dwie: postać Rogera ze sztuki Pawlikowskiej-Jasnorzeskiej *Dewaluacja Klary*, oraz... każdą nową. Tę pierwszą reprezentować mogłem widzom raz tylko, bo grałem ją w Teatrze Telewizji drugą — przynosi każda nowa sztuka.

Bohdan Grzybowicz

POZNAJCIE SWOICH AKTORÓW

Zaraz po wojnie w 1945 r. ukończyłem szkołę dramatyczną w Warszawie. Potem były teatry: Olsztyn, Warszawa, Szczecin, Łódź, znów Warszawa, Białystok, Wrocław i wreszcie po raz trzeci Warszawa: Teatr Ziemi Mazowieckiej. W okresie 15 lat wędrówek teatralnych miło wspominam role: Papkina w *Zemście*, Chudogęby w *Wieczorze Trzech Króli* Szekspira, Angela w *Miarka za miarkę* Szekspira, Markiza w *Mirandolinie* Goldoniego, Syrolisa w *Szczyglim zaułku* Shawa, Wernyhorę w *Weselu* Wyspiańskiego, Ojca w *Dniu jego powrotu* Nałkowskiej, Dulskiego w *Moralności pani Dulskiej* Zapolskiej, Wilkanowskiego w *Zwycięstwie* Warmińskiego.

W Teatrze Ziemi Mazowieckiej grałem Lucjusza w *Cymbelinie* Szekspira, Johna w *Swierszczu za kominem* Dickensa i teraz gram pułkownika Sarmackiego w *Sikorkach czyli Mazowieckich Dziewczętach.*

Drogich widzów serdecznie pozdrawiam

Ludwik Michałowski

Drukarnia im. Rewolucji Październikowej
Zam. 519/61. Nakład 1.200. H-24

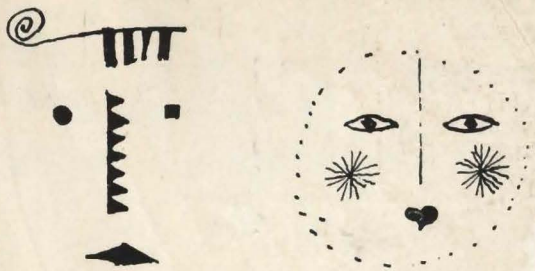

CZY WIECIE ŻE...

...najbliższą premierą P.T.Z.M. będzie komedia Waszego ulubionego komediopisarza Aleksandra Fredry pt. *Godzien litości.*

* * *

...obok *Sikorek* P.T.Z.M. ma obecnie w swoim repertuarze *Grzech* Żeromskiego oraz *Pomyłki jednej nocy* Goldsmitha.

* * *

...w lutym i marcu br. na spektaklach *Grzechu* i *Pomyłek* rozdaliśmy szereg nagród książkowych naszym Widzom za interesujące wypowiedzi na temat teatru.

Nagrody otrzymali: Koło Sympatyków Teatru przy Oddziale Drogowym P.K.P. w Małkini, pan Andrzej Jarosiński — Ostrów Komorowo, pani Janina Gniadek — Garwolin, pani Antonina Stefaniak — Węgrów oraz pani Hanna Kaźmierska — Płońsk.

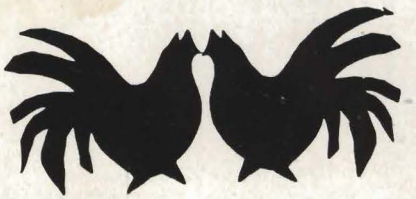

... w okresie naszych ostatnich występów spotkaliśmy się z miłym przyjęciem, z dobrze przygotowaną garderobą, sceną i widownią w Zielonce. Dziękujemy za miły stosunek do Teatru Kierownikowi Kina „Wiarus", ob. Czajkowskiemu!

* * *

... dzięki ogromnej pomocy i umożliwieniu występów na sali gimnastycznej, Teatr Ziemi Mazowieckiej odwiedził wreszcie Maków Mazowiecki.
Serdecznie dziękujemy Kierownikowi szkoły Ob. Alojzemu Prajsnerowi za prawdziwie społeczną postawę.

* * *

... dzięki obywatelskiej postawie Kierownika Szkoły Podstawowej p. Tadeusza Trębińskiego przy dużej pomocy Sekretarki szkoły p. Natalii Sawickiej, Cegłów może oglądać występy naszego Teatru. Dziękujemy!

* * *

... z przykrością natomiast musimy stwierdzić, iż pomimo trwającego rok czasu remontu w Garwolinie centralne ogrzewanie tak jak i podczas poprzednich naszych występów działało bardzo słabo. Aktorzy marzli w garderobie, a nasze prośby w tej sprawie nie znajdują oddźwięku.

ZENOBIUSZ STRZELECKI — projekt dekoracji